

Bałagan dotyczący danych na temat zużycia rtęci i wielkości emisji rtęci przez gabinety stomatologiczne

z treści pisma NRL do MZ z 14.08.2019r :

2.1 Amalgamat jako odpad - skala zjawiska .Plan podaje w tym miejscu ilość wytworzonych w kraju odpadów o kodzie 1801.10 (2,2 tony).

Zdaniem Naczelnej Rady Lekarskiej, bardzo trudno o wiarygodność tych danych, gdyż wadliwa konstrukcja karty przekazania opadu wymusza na placówce przekazującej taki odpad wpisanie przekazania odpadu w ilości nie mniejszej niż 1 kg.

Placówki stomatologiczne gromadzą odpad amalgamatu głównie pochodzący z nadmiaru mieszanek, ale w ilościach daleko mniejszych niż 1 kg. Bardzo możliwe, że w momencie przekazywania odpadów ilość ta jest jakiś sposób zaokrąglona w górę, poza tym w części przypadków zapewne wpisywana jest ilość 1 kg jako przewidziana rozporządzeniem ilość minimalna.

Naczelna Rada Lekarska wielokrotnie zwracała się do ministra środowiska o korektę wzoru karty przekazania opadu. informowała o tym również Ministerstwo Zdrowia.

Wszystkie te działania okazały się nieskuteczne.

Jak wielokrotnie podkreślała NRL w licznych stanowiskach, począwszy od lat 90-tych komercyjne świadczenia w zakresie stomatologii zachowawczej oparte są niemal w całości o wypełnienia kompozytowe.

Gdyby wielkość 2.2 tony odpadu wytworzonego w gabinetach posiadających umowę z NFZ miała być wiarygodna. to dzieląc ją na 8 tys. umów (najczęściej gabinetów 1 osobowych). to jedna poradnia musiałaby wytwarzać rocznie ponad ćwierć kilo odpadu amalgamatowego. jest to wielkość niewystępująca w żadnej poradni i stanowi to najlepszą wadliwego wzoru karty przekazania odpadu na zafałszowanie danych statystycznych.

2.2.2.Drugi akapit tego rozdziału zawiera stwierdzenie, iż łącznie gabinety stomatologiczne zrzucają do kanalizacji ponad 6,5 tony rtęci rocznie. Dane te Krajowy Plan cytuje za pochodzącym z 2009 roku opracowaniem \_Analiza kosztów i korzyści dla zdrowia ludzkiego i środowiska, związanych z redukcją emisji rtęci w Polsce:

Porównanie z oryginałem przywołanego dokumentu wskazuje że dane te zostały zacytowane niepoprawnie. Autorzy przywołanego dokumentu (str.29) na 6.5 ton rtęci oszacowali sumę wszystkich 13 mln wypełnień amalgamatowych, które jakoby „kontraktuje Narodowy Fundusz Zdrowia.

Sprostować należy, że Fundusz nie kontaktuje wypełnień z konkretnego materiału, gdyż w koszyku świadczeń gwarantowanych amalgamat nie jest jedynym dopuszczalnym materiałem do wypełnień w zębach bocznych. W zdaniu poprzedzającym to stwierdzenie autorzy powołują się na dane NFZ. iż wypełnień tych było tylko 6 mln.

Dane powtórzone za informacjami NFZ pochodzą z roku 2005 czyli z okresu sprzed wejścia do powszechnego użycia wygodnych kapsułkowanych materiałów glosjonomerowych, które obecnie w dużej części zastępują wypełnienia amalgamatowe w zębach bocznych.

Cytowane w opracowaniu szacunki na podstawie badań Maxsona, wyliczające prawdopodobne zużycie rtęci w stomatologii w Polsce na 10 ton wydają się być przesadzone, zarówno w zestawieniu z iloczynem 6 mln wypełnień po 0,5- 0,7 g na wypełnienie, jak i w zestawieniu z podawanymi przez to samo źródło szacunkami zużycia rtęci stomatologicznej w 27 krajach Unii Europejskiej (100 ton) .

Polska stomatologia nie zużywa 1/10 całkowitej rtęci stomatologicznej w krajach Unii.

Warto też dodać, że jakiegokolwiek szacunki ilości stomatologicznej rtęci uwalnianej do środowiska nie mogą pomijać (bardzo istotnej dla ostatecznego obrazu) ilości rtęci uwalnianej w procesie spopielenia zwłok I tej, która jest wynikiem pochówku, co dodatkowo wzmacnia zaprezentowany w pkt 1.1. postulat skupienia się na redukcji liczby nowych wypełnień amalgamatowych.